

Sygn. akt V KO 36/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z oskarżenia prywatnego **M. P.**
o czynny z art. 212 § 2 k.k.
po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w J.
z dnia 30 marca 2016 r.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w J. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy z oskarżenia prywatnego M. P. dotyczącej czynów z art. 212 § 2 k.k.

Uzasadniając wystąpienie, Sąd Rejonowy w J. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec faktu, że oskarżycielką prywatną jest w niej pracownik tego sądu, mogłoby negatywnie wpływać na opinię o przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym w J. oraz wzbudzić powszechne wątpliwości, co do bezstronności tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługuje na uwzględnienie.

Odstąpienie od reguły rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc, skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

Nie można, co do zasady, uznać, że sytuacja taka powstaje tylko z tego powodu, że oskarżycielem prywatnym w procesie karnym jest osoba znana sędziom sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyłącznie z racji kontaktów o charakterze zawodowym. Sam fakt zatrudnienia oskarżycielki prywatnej w sekretariacie Sądu miejscowo właściwego i związana z tym znajomość niektórych sędziów tego Sądu, nie stanowią jeszcze dostatecznej przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość, co do obiektywizmu i bezstronności orzekania przez sąd występujący z wnioskiem o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k.

Także powzięta przez Sąd Rejonowy w J., ale mająca w istocie charakter abstrakcyjny, obawa odnośnie pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości co do braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób obiektywny, nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” stanowiącym, w rozumieniu art. 37 k.p.k., przesłankę do uwolnienia sądu właściwego miejscowo od obowiązku rozpoznania tej sprawy. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.